



KV WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSGHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.17.

M.p. piątek, 20 lutego 1942 r.

D E P E S Z E .

W LIBII BEZ ZMIAN.

Kair.19/II /R/ Oto tekst komunikatu wojennego :

"Wczoraj nie zaszyły żadnej zmiany w położeniu w Cyrenaice."

Komunikat naczelnego dowództwa niemieckiego mówi jedynie o braku zmian w działalności patrolowej w Afryce półn.

W kołach londyńskich wskazuje, że oddziały "osi" znajdują się obecnie ok.30 km na zachód od Gazali. Korespondent wojenny przy 8-mej armii doniósł, że obecne uspokojenie w Libii nie oznacza, by jedna ze stron lub obaj przeciwnicy chcieli powrócić do walki pozycyjnej, która trwała przed rozpoczęciem listopadowej ofensywy. Jest rzeczą oczywistą, że obie strony ściągają posiłki oraz zaplecze. Nie ulega też wątpliwości, że niebawem pustynia stanie znowu w ogniu.

Nowa bitwa, prawdopodobnie najważniejsza na terenie Libii, rozegra się znowu, gdy dowództwo brytyjskie lub dowództwo "osi" uzna, że posiada dostateczną ilość ludzi, sprzętu, rezerw sprzetu, by zadać cios decydujący.

Jak dotychczas zmotoryzowane patrole brytyjskie miały przewagę w każdym spotkaniu z kolumnami wroga, które krążyły na pustynnych terenach by wybadać siły przeciwnika. Korespondent zaznaczał, że gdy nadajdzie sto-

sowna chwila, 3-ma armia nie da się zasłuszyć, nauczyła się bowiem wiele w czasie drugiej ofensywy libijskiej, kiedy Rommel zastosował najbardziej wyszukane manewry.

Oficjalnie stwierdzono w Londynie, że w ciągu ub. trzech miesięcy Flota i lotnictwo brytyjskie zniszczyły na szlakach morskich, wiodących do Libii, 148,000 ton statków handlowych i okrętów wojennych.

AKCJA RAF NA ZACHODZIE.

Londyn.19/II /R/ W środę samoloty brytyjskie minowały wody niemieckie oraz przeprowadziły szereg lotów patrolowych nad półn. Francją. W czasie tych nalotów zniszczono szereg lokomotyw oraz pozycje reflektorów.

DWA NOWE PANCERNIKI BRYTYJSKIE.

Londyn.19/II /R/ Premier Churchill, przemawiając w Izbie Gmin na temat ucieczki pancerników niemieckich z Brest, zauważył, że zanim "Gneisenau" i "Scharnhorst" będą gotowe do walki, marynarka brytyjska wzmacni się "różnymi jednostkami o lepszej jakości." Według "Daily Mail" była to aluzja do nowych pancerników brytyjskich o wyporności 35,000 ton "Anson" i "Howe", które niebawem rozpoczną służbę. Są to ostatnie pancerniki z klasy "King George V".

WALKI NIEMIECKO-SOWIETSKIEGO.

Londyn, 19/II /R/ Nocny komunikat sowiecki głosi, że w dn. 15 bm. wojska sowieckie przeprowadzały nadal działania ofensywne przeciwko wojskom niemieckim i zadały ciężkie straty wroga zarówno w sprzęcie, jak i w ludziach. W dn. 17 bm. zestrzelono w walkach powietrznych 7 samolotów niemieckich, a 28 zniszczono na lotniskach. Straty sowieckie wynoszą 9 maszyn.

Radio moskiewskie doniosło, że Niemcy zostali odparci na wszystkich odcinkach frontu zachodniego, gdy usiłowali przystąpić do przeciwdziałania z nowymi rezerwami.

Ze Sztokholmu donoszą, że kawaleria sowiecka dotarła do punktu, oddległego o 50 km od granicy sowiecko-łotewskiej. Przebiega ona linie kolejowa Psków - Witebsk i przebiega się przez linie niemieckie na południowy zachód od Wielkich Łuków. Według innych doniesień oddziały sowieckie znajdują się 65 km od Witebska. Oficjalna agencja telegraficzna ZSSR w depeszy z Rostowa donosi o podjęciu naprawy kopalni w Zagłębiu Donieckim, odzyskany częściowo przez Rosjan. Górnicy sowieccy pracować muszą często w wodzie, dochodzącej im do pasa. Wiele tysięcy ton węgla zostanie już wysłać w głąb Rosji z odzyskanych części Zagłębia Donieckiego.

PIERWSZY NALOT NA AUSTRALIE.

Sydney, 19/II /R/ Australia była przez pierwszy bombardowana od chwili wybuchu wojny. Japończycy dokonali nalotu na port Darwin, położony na północnych brzegach Australii. Wydany w tej sprawie komunikat australijskiego ministerstwa lotnictwa mówi:

"W dniu 19 bm. rano bombowce japońskie dokonały nalotu na port Darwin. Według pierwszych wiadomości całe uderzenie skupione było na miasto. Zegluga w porcie była również przedmiotem ataku. Są pewne ofiary, a urażenia wojskowe poniosły uszkodzenia. Jednak szczegóły nie są jeszcze znane. Nalot trwał ok. godzinę.

OFENSYWA JAPONSKA NA BURMĘ.

Rangoon, 19/II /R/ Japończycy przystąpili do ofensywy na Burmę. Wydany w tej sprawie komunikat brytyjski z Rangoonu donosi, że we wtorek nieprzyjaciół rozwinał gwałtowne natarcie na lewe skrzydło brytyjskie w Dayangon. Doszło tam do walki wręcz. Oddziały hinduskie przystąpiły do przeciwnatarcia, celem przywrócenie poprzedniego położenia. W ciągu dnia walki trwały na całym froncie. Oddziały japońskie, które posuwały się z

Thaton, zostały rzucone do boju. W niektórych punktach formacje wroga zdołały przedostać się przez rzekę małymi łodziami. Wojska brytyjskie trwają na swoich pozycjach i walczą zaciebie.

Jak się zdaje, Japończycy koncentrują wojska i lotnictwo w północnej części Syjamu w pobliżu granicy indochińskiej, gdzie trwa akcja patrolowa.

Bombowce brytyjskie bombardowały z powodzeniem pewne lotnisko w północnej części Syjamu. Aparaty RAF były również czynne nad strugą rzeki Salween i nad miastem Martaban, niszcząc komunikacje wroga, magazyny i zeglugę.

Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, jakie nadeszły do Londynu, oddziały chińskie przekroczyły granicę Syjamu i weszły na teren Syjamu.

WALKI HOLLANDSKO-JAPONSKIE.

Batawa, 19/II /R/ Wczoraj 24 samoloty japońskie dokonały nowego nalotu na port Surabaja na Jawie. Aparaty sprzyły rzucając ładunki na wroga, a dzięki p-łot. otworzyły ogień. 5 bombowców nieprzyjacielskich stracono. Są pewne szkody. Następnie pewne lotnisko we wsch. części Jawy było zestrzelane przez Japończyków z czołmów. Szkody są nieznaczne. Jeden dział p-łot. dosięgnął 4 aparaty wroga, nie wiadomo jednak czy uległy one całkowitemu zniszczeniu. Dziś lotnictwo japońskie atakowało również pewne lotnisko w zachodniej części wyspy Jawy. Lotnictwo holenderskie przeprowadza nadal akcję przeciwko oddziałom wroga, ładującym nadal w Palembang na Sumatrze.

Wydany w Waszyngtonie komunikat ministerstwa wojny donosi, że samoloty amerykańskie bombardowały zajęte przez Japończyków lotnisko Palembang. Amerykańskie samoloty myśliwskie straciły 4 aparaty japońskie w pobliżu Jawy.

NOWY SUKCES CHINCZYKÓW.

Czungking, 19/II /R/ Wydany tu komunikat donosi o zajęciu przez Chinczyków miasta Raszaping, 140 km cego przy północnym odcinku linii kolejowej Kanton - Chankau. Miasto posiada duże znaczenie strategiczne. Zajęcie jego nastąpiło po odrzuceniu japońskiego natarcia. Chinczycy wzięli znaczny łup wojenny i zadali straty Japończykom, którzy mieli 400 zabitych. Chińczycy nie przestają nękać wojsk japońskich.

OSTRE WALKI NA FILIPINACH.

Waszyngton. 19/II /R/ Komunikat ministerstwa wojny doniósł, że na Filipinach pokazały się nowe eskadry samolotów japońskich nad pozycjami amerykańskimi, które bombardowały niemal bez przerwy. Artyleria japońska ostrzeliwuje nieustannie umocnienia amerykańskie. Również na półwyspie Batan baterie wroga bombardują silnie pozycje amerykańskie. Do zatoki Subic przybył wielki konwój japoński, przywożąc nowe oddziały wojska. Posiłki japońskie wylądowały również w Olangapo.

Komunikat ministerstwa wojny podaje również, że "latające fortece" amerykańskie uderzyły na statki japońskie w pobliżu wyspy Banca przy wsch. brzegach Sumatry. Zbombardowano duży i mniejszy statek transportowy japoński. Jak się zdaje, oba statki zatoneły. Również kładzie wroga uległy zniszczeniu. Aparaty amerykańskie nie poniosły szkód.

PO EWAKUACJI SINGAPO

Sydney. 19/II /R/ Australijskie siły lotnicze i wojskowe służyły w Singaporze. Władze australijskie szczęśliwie wyewakuowały 2000 żołnierzy oddziałów amerykańskich, którzy stali przeważnie w rezerwie w obozowiskach w Australii. Australijski minister wojny oznajmił, że nie ma żadnych wiadomości

Według doniesień z Londynu, w czasie walk na Malajach zginęło 105 Europejczyków wśród ludności cywilnej. Wskutek nalotów japońskich do dnia 3 lutego było na Malajach 2,170 zabitych, a 3,955 rannych wśród tubylczej ludności cywilnej. Liczby te obejmują jednak również pewną ilość Europejczyków.

ORGANIZACJA ŚWIATA POWOJENNEGO.

Londyn. 19/II /AFI/ Niedawno odbyły się w Londynie rozmowy ograniczone narazie do grona kilku tylko państw sojuszniczych, w sprawie zorganizowania przyszłej wspólnej akcji w odniesieniu do najważniejszych zagadnień organizacji świata powojennego. Uczestniczyli w tej naradzie premier i Naczelny Wódz Gen. Władysław Sikorski, min. Strasburger i dr. Rettinger jako przedstawiciele Rządu R.P., premier grecki Careros, ks. Piotr grecki, min. jugosłowiański Gawriłowicz, min. spraw zagranicznych Belgii Spaak, min. belgijski Jaspard oraz szereg innych osobistości.

Zebrańcie miało charakter prywatny. Zgromadzeni gorąco poparli projekt gen. Sikorskiego, by zaprosić

wszystkich sędziów i członków do wspólnej akcji, która ma być nie tylko ostatecznym, ale i sprawiedliwym

KIEROWNIK BUREAU SPRAW ZAGR. RACZYŃSKI W AMERYCE.

Londyn. 19/II /Pol. Radio/ Kierownik min. spraw zagranicznych amb. Raczyński przybył dziś do Waszyngtonu, gdzie rozmawiać będzie z prezydentem Rooseveltem oraz sekretarzem stanu Cordellem Hullem na temat powojennej odbudowy Europy, a w szczególności powojennej organizacji Europy środkowej.

NACZELNY WÓDZ W KWATERZE POLSKICH SPADOCHRONIARZY.

Londyn. 19/II /Pol. Radio/ Premier i Naczelny Wódz Gen. W. Sikorski przybył do kwatery polskiej I Brygady Spadochroniarzy. Delegacja Brygady wręczyła Naczelnemu Wódcowi swoje powitanie. Naczelny Wódz wyraził swoje zadowolenie z postępów, jakie w krótkim czasie poczynili nasi spadochroniarze.

REKONSTRUKCJA RZĄDU BRYTYJSKIEGO ?

Londyn. 19/II /R/ Londyński "Times" przewidywał ostatnie wystąpienie premiera Churchilla, który zapowiedział w przyszłości dochodzenie w sprawie bitwy morskiej na kanale La Manche. Rozwiódł się nad koniecznością szerszego dyskusji w parlamencie, którą wyjątkowo słabości i niedomagania brytyjskiej organizacji wojennej. Klęska poniesiona w Singaporze nie wywołała w Anglii paniki, ale trudno nie zanieczy, by była przyjemną przygodą. Podobne stanowisko wyraża zdaniem piśmie, premier Churchill. Dziennik wypowiada się za rekonstrukcję rządu Churchilla.

Za spokój duszy naszego nieodżałowanego Dowódcy *Władysław Sikorski* S.P.

MAJORA EMILA SIKORSKIEGO

Odbędzie się nabożeństwo żałobne dn. 23 lutego br., o godz. 11-tej w kościele *Świętego Józefa* przy *Mariastockiej 10* Sistersstreet/ na którą *z wyjątkiem* zapraszają przyjaciele i znajomych *z wyjątkiem* i szeregowi *z wyjątkiem* *kap. Pułku Art.*

PARODIA PROCESU W RIOM.

Bern. 19/II /R/ Dziś rozpoczął się w Riom tylokroćnie odraczany proces byłych premierów francuskich Edwarda Daladiera i Leona Bluma oraz gen. G. Melina, oskarżonych o "poważne zaniedbania przy wypełnianiu swych obowiązków." Przed sądem **zjawi się też** były minister lotnictwa Guy La Chambre, który dobrowolnie powrócił z Nowego Jorku, by stanąć przed swymi oskarżycielami, oraz szef kontrolerów we francuskim ministerstwie wojny Ja-comet. Inny b. minister lotnictwa P. Lot, który znajduje się obecnie w Ameryce, będzie sądzony zaocznie.

W procesie nie będą wysuwane zarządzenia polityki zagranicznej ani też prowadzenia wojny, by nie upokorzyć Francji w oczach zwycięzców. Oficjalnie wyjaśniają w Vichy, że proces będzie miał wyłącznie na celu ustalenie odpowiedzialności w zakresie broni w uzbrojeniu Francji.

Przypuszczają, że obrona stanie na stanowisku, że wysunięta przez oskarżenie sprawa odpowiedzialności rozciąga się na inne jeszcze czynniki, a ponadto, że uzbrojenie nastąpiło zgodnie z ustalonym planem, lecz że środki przemysłowe i finansowe Francji były niedostateczne, by można było zabezpieczyć się przed groźbą niemiecką.

Około 400 świadków przewinie się przez salę sądową. Będą to przeważnie świadkowie oskarżenia. B. minister spraw zagranicznych Jerzy Bonnet, gen. Weygand, gen. Georges i gen. Corap znajdą się prawdopodobnie na liście świadków. Przypuszczać należy, że proces potrwa 6 miesięcy.

NIE BĘDZIE RUCHU "WOLNYCH NIEMCÓW!"

Londyn. 19/II /R/ Minister Eden oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski nie uznał i nie uzna ruchu "wolnych Niemców".

Natomiast prem. Churchill przyjął delegację Austriaków, przebywających w W. Brytanii, którym oświadczył, że naród angielski nigdy nie opuści sprawy uwolnienia Austrii z pod jarzma pruskiego. Premier wyraził się następnie z uznaniem o roli Austrii w środkowej Europie i podkreślił urok Wiednia.

/Odmowa uznania ruchu "wolnych Niemców" świadczy, że tym razem nie będzie powtórzony błąd z okresu republiki weimarskiej, kiedy na Zachodzie powierzono pseudo-demokratycznym i pseudo-republikańskim Niemcom. Politycy niemieccy z tego okresu osłaniają jedynie tajne przygotowania wojenne Rzeszy, z których następnie skorzystał i które rozwinął Adolf Hit-

ler. Tym razem nikt się już nie na bi rze na tego rodzaju oszustwa./

WIELKIE PRZYGOTOWANIA NIEMCÓW.

Londyn. 19/II /R/ Wiadomości, jakie nadeszły do brytyjskiego ministerstwa wojny gospodarczej, świadczą, że w ciągu ostatnich tygodni Trzecia Rzesza przystąpiła do olbrzymiego wysiłku produkcyjnego o nieznanych jeszcze rozmiarach. Wydano najbardziej brutalne i zdecydowane zarządzenia, by utrzymać produkcję wojenną, mimo blokady, na wysokim poziomie, osiągniętym w końcu 1941 roku. W tym celu przeprowadzono szereg zmian w resortach administracyjno gospodarczych. Komisarzem cen mianowano Fischbocka na miejsce Wagnera. Wehrlin został inspektorem generalnym zmotoryzowanych transportów. "Chorego" Syrupa usunięto z ministerstwa pracy i zastąpiono Mansfeldem jako organizatorem rękodzielnictwa. Ley przeprowadza objazdy kraju, by zachęcać do pracy ludzi, którzy pełnią już służbę przez 16 godzin dziennie. Mówi im, że jest to już ostatni wysiłek, na jaki należy się zdobyć w ciągu najbliższych 6 miesięcy, by "Niemcy mogły żyć".

Spożycie wśród ludności cywilnej ograniczone do minimum. Mimo braku odzieży, fabryki wyrobów tekstylnych są zamknięte, by robotnicy ich mogli być skierowani do innych zakładów. Wyznaczono specjalnego "ministra racjonalizacji", którego zadaniem ma być jeszcze silniejsze podporządkowanie przemysłu potrzebom państwa. Przeprowadzono nową i ściślejszą rejestrację kwalifikacji robotników dla celów wojskowych. Zwiększono werbunek robotników zagranicznych. Opracowano plany szerszego jeszcze powołania do pracy młodzieży, której kontyngent w pracach rolnych podniósł się z 20,000 do 200,000. Robotnicy chorzy na gruźlicę są skierowywani do fabryk. Młodzież 17-letnia powoływana jest pod broń. Wszystko wskazuje na to, że przygotowywany jest olbrzymi wysiłek, by z najwyższym potencjałem przystąpić do kampanii 1942 roku.

Jeżeli chodzi o przygotowania wojskowe, to wiadomo, że zgromadzono wielką ilość szybowców.

ROZMOWA GANDHIEGO Z CZANG-KAJ - SZEKIEM.

Kalkuta. 19/II /R/ Rozmowa Gandhi z marsz. Czang-Kaj-Szekiem trwała 4 i 1/2 godziny. Gandhi wyjechał następnie z Kalkuty do Wardha.